

# KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 20 Grudnia.  
1 Stycznia. Rok 1857/s.

N<sup>o</sup> 1.

Jutro, Śgo Makarego Opatą.

## ROK 1858.

Gdybym mógł w sposób jakowy,  
W przyszłość zajrzeć, choć pół okiem,  
Poznać co nam da Rok nowy,  
Pewno byłbym dziś prorokiem,  
I krzyknąłbym: „Ej Panowie!  
„Ten rok, to lat wszystkich chluba,  
„Będziem mieli chleb i zdrowie,  
„I pieniędzy wyżej czuba!”—  
Lecz że przyszłość trudno wiedzieć,  
Lepiej pono cicho siedzieć!  
Gdybym wiedział że Rok skryty,  
Zdepcze zbytki, zmniejszy winy,  
Zetnie suknie choć dwa bryty,  
I w proch zetrze krynoliny,  
Rzekłbym arcy ucieszony:  
„Skazcie w górę wy mężowie,  
„Wprawdzie węższe będą zony,  
„Ale kieszeń nie odpowie!”  
Tylkoż gdzie im z morałami,  
Ot gotowe skłuc spilkami!  
Gdybym słyszał choć z daleka,  
Że chce lichwiarz z brudnych mętów,  
Na zacnego wyjąć człowieka,  
I pożyczać bez procentów.  
Toćbym wrzasnął: „Ej młodzieży,  
Złote wieki zajaśniały!  
Oto skarb przed wami leży,  
Wróćcie tylko kapitały.  
Lecz chcieć ujrzeć taką zmianę?  
Głos na puszczy! groch na ścianie!  
Gdybym mógł w mężów podwoje  
Koniec nosa chociaż wtłoczyć,  
I małżonków wiernych dwoje,  
W szereg zgodzie tylko zoczyć,  
Rzekłbym: „bravo nowy Roku!  
„Ty zjawiskiem darzysz rzadkiem!”  
Leczby zaraz cofnął kroku,  
Bo drzwi przytą nos przypadkiem,  
A to wcale nie ośmiela,  
Nos przycięty.... bagatela!  
Lecz że wszystko w tajemnicy,  
Marzyć już nie będę dłużej;  
Wam zaś zaci Czytelnicy,  
Niechaj los przychylnie służy.  
Aby wszystko się sprawdziło,  
Co na korzyść ludziom idzie,  
To i światek wyjrzy miło,  
I weselej będzie biedzie.

**NAJJAŚNIEJSZY PAN**, w skutku przedstawienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJMIŁOŚCIWIEJ dozwolić raczył, przebywającym za granicą wychodźcom Polskim: Stefanowi *Dębczyńskiemu*, Adolfowi *Wandycz*, Stanisławowi *Wojtasiewicz*, Niselowi *Pertbach*, Juljanowi *Umińskiemu*, Józefowi *Urniaż*, Xiędzu Józefowi *Jezierskiemu*, Leonardowi *Łoniewskiemu*, Maksymiljanowi *Gutzeit*, Romanowi *Pruchlińskiemu*, Franciszkowi *Wnorowskiemu*, Abrahamowi *Horowicz*, Michałowi-Lubicz *Łapińskiemu*, Feliksowi *Przybysławskiemu*, Bolesławowi *Rudnickiemu*, Walerjanowi *Tańskiemu*, Józefowi *Flaszkiewicz*, Janowi *Jaskanis*, Andrzejowi *Kostrzewskiemu* i Romanowi *Zmorskiemu*, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach NAJWYŻSZEGO Ukazu z dnia 15 (27) Maja 1856 r.

**Główna Kassa Oszczędności.**— Po zamknięciu ksiąg i rachunków, otrzymane wypadki co do ruchu Uczestników i ich należności w ciągu upłynionego roku 1857 w Głównej Kassie Oszczędności w Warszawie, są następujące: 1) Z początkiem r. 1857, Uczestników 8,480, posiadało fundusz rs. 354,450 k. 98<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. 2) W ciągu upłynionego roku wydano książeczek Oszczędności nowych 3,875, na które tudzież na dawniejsze w 18,826 wnioskach, złożono rs. 363,133 kop. 65. 3) Procenta Uczestników za r. 1857 przyznane, wynoszą rs. 16,745 kop. 16. 4) Na żądanie 4,413 Uczestników, wypłacono w ciągu roku upłynionego rs. 214,574 k. 66, i umorzono przez całkowity odbiór książeczek Oszczędności 1,525. 5) Przeto na r. 1858 pozostaje Uczestników 10,830, którzy posiadają kapitał rs. 519,755 kop. 13<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.— Naczelnik *Korczakowski*.

**Magistrat Miasta Warszawy.**— Niegdy Wawrzyniec Józef *Zacharkiewicz*, Członek Warszawskich Departamentów w Rządzącego Senatu, testamentem własnoręcznym, między innemi legatami, przeznaczył procent od summy rs. 5,400, na rzecz kucharek i lokai wyznania Chrześcijańskiego w m. Warszawie, celujących wiernością i dobrem sprawowaniem się. Z procentu rs. 270 wynoszącego, corocznie w dzień Śgo JÓZEFA przyznawane i wypłacane będą trzy nagrody: pierwsza wielka rs. 150, druga rs. 75, trzecia rs. 45. Obowiązek rozdziału tych nagród, włożył testator na Magistrat m. Warszawy pod przewodnictwem Prezydenta. Według powyższego porządku, w r. 1858 przypada kolej rozdziału wspomnianych nagród pomiędzy kucharki. Kandydatki chcące się ubiegać o ich pozyskanie, winny przy podaniu do Magistratu m. Warszawy, dołączyć następujące dowody: 1) Metrykę urodzenia; 2) Książeczkę legitymacyjną; 3) Jeżeli kandydatka jest z krajów ościennych, dowód, że używa stanu wolności osobistej, wedle form kraju z którego pochodzi; 4) Świadek Pana lub Pani co do kondyty, poświadczone co do tożsamości podpisu i rzetelności przez właściwego Komissarza Policji Wykonawczej i Warszawskiego Ober-Policmajstra; 5) Książeczkę służbową. W razie braku któregokolwiek z tych dowodów, kandydatki o ich uzupełnienie wzywane nie będą, i wprost jako niemające prawa ubiegać się o nagrody, w listę kandydatek zamieszczone nie zostaną. Termin do składania podań wraz z dowodami, wyznacza się ostateczny do dnia 26 Lutego (10 Marca) 1858 r.; po tym zaś terminie, żadne podania przyjmowane nie będą. — Za Prezydenta, Radcy Magistratu, *Jeska*. Naczelnik Kancelarii, *Luczeński*.

**Magistrat m. Warszawy.**— Komissja R. S. W. i D., Reskryptem swym z d. 9<sup>o</sup>/18 Grudnia r. z., uznawszy potrzebę urządzenia Okręgów w m. Warszawie, dla Urzędników Stanu Cywilnego Wyznań niechrześcijańskich, odpowiednio nowemu podziałowi Miasta na Cirkule Administracyjno-Policyjne, i biorąc za zasadę obecną ludność starozakonną, postanowiła w miejsce czterech dotychczasowych Okręgów Stanu Cywilnego Wyznań



niechrześcijańskich w m. Warszawie, ustanowić sześć, i skład ich oznaczyć jak następuje: Okręg I. z Cyркулу 1go i 2go, z przeznaczeniem na Urzędnika P. Antoniego *Suchodolskiego*, pod Nr 2236 zamieszkałego. Okręg II. z Cyркулу 3go, 9go, 10go, 11go, z przeznaczeniem na Urzędnika, Radcę Dworu Jana *Janiszewskiego*, pod Nrem 2647 zamieszkałego. Okręg III. z Cyркулу 7go, z przeznaczeniem na Urzędnika Radcę Dworu *Porazińskiego*, zamieszkałego pod Nr 701c. Okręg IV. z Cyркулу 8go, z przeznaczeniem na Urzędnika P. *Porzyckiego*, pod Nr 1352 zamieszkałego. Okręg V. z Cyркулу 5go i 6go, oraz części Cyркулу 4go, od okopów po ulicę Muranowską i Miłą, z przeznaczeniem na Urzędnika Pana *Świerczyńskiego*, pod Nr 684 zamieszkałego. Okręg VI. z reszty Cyркулу 4go bez ulic do okręgu 5go zaliczonych, z przeznaczeniem na Urzędnika b. Asessora Magistratu P. Anto: *Lichtenstejna*, pod Nr 1855/6 zamieszkałego. Okręg zaś przedmieścia Pragi, bez zmiany pozostaje. Magistrat podając do powszechnej wiadomości, że powyższe urządzenie z d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1857/8 r. wchodzi w wykonanie, wzywa osoby interesowane, ażeby wrazie spisowania akt urodzeń, małżeństwa i zejść, zgłaszali się do Urzędnika tego Cyркулу w którym zamieszkują, gdyż w innym Cyркуle takowe Akta przyjmowane nie będą.— Za Prezydenta, Radny *Jeska*.— Naczelnik Kanc: *Luczeński*.

Na onegdajszym centralnem posiedzeniu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, rozbiegano przedstawione przez Członka Towarzystwa P. *Samojłowicza*, projekta do etatów, dla wszystkich Wydziałów Dobroczynności, na rok 1858. Podług tych etatów, projektowane dochody wynoszą: a) zasiłek od Rządu, rs. 8,700; b) procenta od kapitału, rs. 7,054 kop: 65; c) z najmu sklepów i piwnic w domu Towarzystwa, rs. 825; d) ze składek etatów i jednorazowych, rs. 4,035 k. 60; e) ze skarbonek, rs. 900; f) ze sprzedaży fantów ofiarowanych Towarzystwu, rs. 850; g) zwrot kosztów utrzymania niektórych Starców i Sierot, rs. 930; h) z opłat za obiady 5cio-groszowe, rs. 1,213 kop: 58<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; i) z opłat od dzieci do Sal Ochrony uczęszczających, rs. 418; k) z fabryki Instytutowej, rs. 1,532 kop: 40. Ogół spodziewanego dochodu, rs. 26,459 kop: 23<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. A że wydatki projektowane wynoszą: a) na utrzymanie 300 starców i kalek, rs. 15,568 kop: 70<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; b) na wsparcie dla ubogich za domem Instytutu, rs. 2,250; c) na kupno materiałów do fabryki Instytutowej, rs. 1,312 kop: 10; d) na sporządzenie obiadów 5cio-groszowych dla osób 90, rs. 1,807 k. 48; e) na utrzymanie 170 Sierot płci obojej, rs. 8,189 k. 85<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; f) na utrzymanie 500 dzieci w siedmiu Salach Ochrony, rs. 5,335 k. 91; g) na utrzymanie 20 niemowląt, rs. 1,149 k. 90; h) na sporządzenie zupy Rumfordzkiej dla 300 osób dziennie, rs. 2,362. Ogół wydatków, rs. 37,975 kop: 95. Przeto okazuje się brak funduszu rs. 11,516 kop: 71<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, który Towarzystwo Dobroczynności, ma nadzieję zebrać w ciągu roku, z urządzić się mających koncertów, zabaw w Ogródzie Saskim i innych nadzwyczajnych źródeł. Na temże posiedzeniu, postanowiono odprawić w Kościółku Warsz: Tow: Dobr:, Nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego a zasłużonego Członka Towarzystwa, ś. p. Stanisława *Jachowicza*; o czem w swoim czasie nieomieszkamy zawiadomić Czytelników; oraz zaprojekto-

wano zawieszenie portretu jego w sali Warsz: Tow: Dobr:. Nadto, dla dopełnienia wyborów na Prezesa Towarzystwa, która to godność od śmierci ś. p. Hrab: *Adama Ożarowskiego*, dotąd opróżnioną zostaje, postanowiono zwołać w Styczniu r. 1858 centralne zgromadzenie.

*JW. Iaturitz y Montero* Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Królowej Hiszpańskiej, przy Dworze JEGO CESARSKO KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, wyjechał do Madrytu.

*JW. Tajny Radca Ostrowski*, Marszałek Szlachty Gubernji Płockiej, przyjechał z Lublina.

Jutro, jako w smutną rocznicę śmierci ś. p. Jana *Szymanowskiego*, odbywać się będzie Msza Sta żałobna, w Kościele XX. Reformatów, za spój Jęgo duszy, o godz: 11tej z rana; na którą, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Familję, Przyjaciół i Znajomych, uprzejmie zaprasza.

*Walenty Makarewicz*, Obywatel, przeżywszy lat 54, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pozostała Żona z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, pojutrze, o godz: 3ej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. Bernardynów, na smętarz Powązkowski odbyć się mając.

*Józefa z Ossakowskich Madejko*, Wdowa po Kupcu, Obywatelu i Sędzi Trybunału Handlowego, onegdaj zakończyła życie, w wieku lat 58. Stroskany Brat z Żoną, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne, jutro, o godz: 10ej w Kościele XX. Reformatów, a o godz: 3ej po południu, na wyprowadzenie zwłok jej z Kaplicy tegoż Kościoła na smętarz Powązkowski.

*Marcjanna z Kurzątkowskich Lewandowska*, Żona Artysty Teatrów, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostały Mąż wraz z trojgiem Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 3ciej po południu, z Kościoła XX. Bernardynów, na smętarz Powązkowski odbyć się mając.

Ogłoszono taxę chleba i mięsa na m. Styczeń r. b.: bułki mątowej funt kop: 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; jedna bułka za kop: 1, ma ważyć zoło: 18; strucli mątowej funt kop: 3; bułki z ostatniejszej maki funt k. 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; bułka za kop: 1, ma ważyć zoło: 39; strucli z takiejże maki funt k. 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; chleba stołowego z takiejże maki funt k. 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; chleba żytniego pyłowego, oraz z maki Młyna Parowego, funt kop: 2; chleba razowego funt kop: 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.— Mięsa wołowego funt kop: 7; krowiego lub z bukatów funt kop: 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za połędwicy funt kop: 14; wieprzowiny ze skórą funt kop: 8; schabu funt kop: 7; cieleciny funt kop: 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego Roku 1858, dobroczynne Osoby, złożyły w Redakcji *Kurjera* ofiary: *JWW.*: Jenerał *Berski* z Małżonką, rs. 3, dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. Sakramentek, do rozdania ubogim wstydzącym się zebrać.— *Duglas Evans* rs. 3 i *Salwjan Jakubowski*, rs. 2, dla ubogich pod opieką Warsz: Towarzystwa Dobroczynności zostających.— Jenerał *Tomasz Hr: Lubieński*, z Małżonką, rs. 3, na Zupę Rumfordzką.— *Hrabina Józefa Szembek*, rs. 15, oraz *Felicja Drewnowska* i *Władysławowie Młoccy*, rs. 1 kop: 50, dla Za-



kładu Śgo WINCENTEGO *à Paulo*.—Ludwik *Mathomme* z Żoną, rs. 3, dla Domu Przytułku Niemowląt.—Hrabio-  
stwo Stanisławowie *Zamoyscy*, rs. 5, i Marszałkowa  
*Omięcińska*, rs. 3, dla Zakładu PP. Felicjanek.—Pod-  
pułkownik *Minckelde*, z Żoną, rs. 3 dla Starców i ka-  
lek wyznania Ewangelickiego.—Ludwik *Stech* Ojciec,  
rs. 1 dla ociemniałego *Szumarskiego*, i rs. 1 dla ociem-  
niałego *Józefa Zadeck*.—J. *Flatau*, rs. 3 dla ubogich  
wdów, a mianowicie: dla *Fr. Wa:* rs. 1, dla *Bar:* rs. 1 i  
dla *F. Tur:* rs. 1.—P. *Viardot Garcja* rs. 4, dla podupa-  
dłych Artystów muzyki.—Idalia z Sobańskich *Platero-  
wa*, rs. 4 dla wdowy *Wolskiej* pod Nr 1685. — Idalia  
z Sapiehów *Czarba*, rs. 2, dla chorej 90-letniej *Kata-  
riny* pod Nr 1881.—Radca Dworu *Kolberg*, z Mał-  
żonką, rs. 3, dla wdowy z 5giem dzieci, utrzymującej  
sklepik na Podwale.—Roman *Pollini* wraz z Małżon-  
ką, rs. 1 dla podupadłej rodziny *Stani*.—Ludwik i Pau-  
lina małżonkowie: *Krakow*, rs. 2, dla matki ś. p. *Kazimierzy*.  
—Baron *Sass*, rs. 3, to jest: dla Joanny *Nar:* rs. 1, dla  
*Chm:* rs. 1, i wdowy *Bar:* rs. 1.—*Chudzyński* z Mał-  
żonką, rs. 3, dla Starców i kalek pod opieką Warszaws-  
kiej Dobroczynności.—Senator *Trembicki* z Małżon-  
ką, rs. 3, dla kaleki *Bac*.—Radca Stanu *Przybylski*  
wraz z Małżonką, rs. 2 dla biednych, to jest: dla wdowy  
J. B. pod Nr 2701, rs. 1, i dla wdowy *Re:* rs. 1.—Hrabi-  
na Onufrowa *Małachowska*, rs. 3, dla Domu Przytułku  
Niemowląt.—Gustaw *Gebethner* i *Spółka*, rs. 3, dla  
podupadłych Artystów muzyki.

Dzień Śgo SYLWESTRA, ożywił w dniu wczorajszym  
jak zwykle całą Warszawę, która żegnając rok stary, wi-  
tała ochoczo nowy, już to w kółkach rodzinnych, już  
w licznych zebraniach, już w publicznych zabawach jak  
np. w Resursach Kupieckiej i Nowej. Świetne też grono  
osób płci obiej, i gości i członków, zebrało się w gma-  
chu Kupieckiej Resursy, która w dniu tym zaszczycona  
została obecnością JO. Xiężnej NAMIESTNIKOWEJ i Do-  
stojnej córki JJXX. Mości. Za przybyciem do Resursy,  
Dostojni Goście spotkali zostali w progach tego gmachu,  
przez Gospodynię balu i cały Komitet Resursy, a na-  
stępnie muzyka (*Zegarkowskiego*), dała znak do polone-  
za, rozpoczynającego zabawę. Polonez ten rozpoczęła  
JO. Xiężna *Górczakow* NAMIESTNIKOWA z Hrabią Sewe-  
rynem *Uruskim*; w drogą zaś parę JW. Jenerał-Adjutant  
*Paniutin*, Wojenny Jenerał-Gubernator miasta Warsza-  
wy, poprowadził JW. Hermancję Hrabinę *Uruskę*, a  
w trzecią JO. Xiężniczką *Zofję Górczakow*, podała rękę  
Członkowi Komitetu JW. Hr. Jenerałowi *Tomaszo-  
wi Lubieriskiemu*. Polonez ten kilkakrotnie został wzno-  
wiony, a JO. Xiężna, raczyła kolejnie podawać rękę  
Członkom Komitetu Resursy, co też następne czyniły  
pary. Za polonezem poszły i pełne ożywienia tańce,  
a piękna i nowa polka utworu P. Teodora *Hertz*, p. n.:  
*Pas d'ombre*, która weszła w pogram tańców, powsze-  
chnie się podobała. Gdy tak zabawa szła z całym życiem,

wirujące w rzesisto oświetlonym i przybranym salo-  
nie, pary, migały się kolejno, uderzając to wdziękiem,  
to skromnością połączoną z nadzwyczajnym gustem stro-  
jów, zbliżała się szybko ostatnia godzina starego roku, i  
prawie niepostrzeżenie uderzyła północ. I wnet zmieniała  
się scena w sali balowej, a w miejsce ochoczych tanów, za-  
stąpiły serdeczne życzenia, które składano sobie nawzajem  
przy brzęku kieliszków, wzniesionych na hasło półno-

cy. Poczem grono obecnych, przeszło do sali jadalnej  
na przygotowaną wieczerzę, gdzie powtórnie przy koń-  
cu ponowiono owe życzenia Nowego Roku. Sala ta cała  
oświetlona gazem z 30tu ognisk złożonym, czarujący  
przedstawiała widok. Po ukończeniu wieczerzy, tańcują-  
ca zabawa wzmagała się na nowo z tem większem jesz-  
cze życiem i ochotą, w obec spoglądających z galerji  
wizdów płci żeńskiej, z których znaczna liczba,  
mówiąc nawiasem, byłaby świetniej jaśniała na  
dole. W drugiej sali grzmiała muzyka (*Rajczaka*) a  
po raz pierwszy tańczony *lancier*, znalazł w obu tych  
salach zwolenników. Lecz mimo przepełnienia galerji,  
nie brakło i w gronie tańczących tego, co równie cza-  
ruje jako i zachwyca, tak młodością, jak pięknnością, co  
równie pozostawia po sobie wspomnienie, pomimo prze-  
brzmienia balowego gwaru. Pomijamy tu szczegóły  
bogaćstwa lub przepychu strojów, aby jakto mówią nie  
podniecać zbytku, ale musimy wspomnieć choć kilka  
z tych, które ogólny sprawiały efekt, bez względu czy  
drogocenna materja czy lekki tarlatan lub gaza, kryły  
ich kibicie..... Aby się o tem przekonać, dosyć było  
rzucić okiem na stroje Gospodyń balu, któremi były,  
JJWW.: w zastępstwie Hr. Aug: *Potockiej* małżonki  
Człowna Komitetu, a nieobecnej w Warszawie, Hrabi-  
na *Maurycowa Potocka*, Hrabina *Hermancja Uruska*,  
*Leopoldowa Kronenbergowa* i *Marya Rawicz*. Lecz  
któż nie zatrzymał wzroku na jaśniejącej zarówno  
wdziękiem jak i strojem damie *Pani Cal*, albo na owych  
pełnych gustu przybraniach, jakimi przy całej skrom-  
ności jaśniały: tulaeta *niebieska Xczki Gor*;; *różowa*  
*Pani St*; oraz *Panien: Ilon*; i *Tym*; lub białe: *Pań Bo*;  
*Heil*; *Ko*, przejeżdżającej przez Warszawę; *Panien*;  
*St*; i *Iu*; *Ho*; wreszcie pełnej gustu *Pani R*; lub *Pani Wł*;  
i t. d. i t. d. Przy takim więc zebraniu zabawa szła  
ochoczo, i niedziw że przeciągnęła się do późna, czy też  
do samego rana, kiedy po skończonej wystawnej  
wieczerzy, znów ochocze pary stanęły do tańca. W bra-  
ku miejsca na galerji, niektóre z osób pomieściły się na  
dole, a między niemi i Panna *Zak*: która zwróciwszy  
ogólną uwagę, wywołała powszechne uzalenie młodzie-  
ży, że nieprzyjęła współudziału w zabawie.

*Witold Moszyński*, Patron Trybunału Cywilnego  
w Warszawie, ma zamieszkanie pod Nr 497 lit: B, przy  
ulicy Podwale, gdzie wręczenia sobie czynione, za pra-  
wne przyjmować będzie.

Nie dając się wyprzedzić w rozrywkach Resursa No-  
wa, świetnie zwyczajem swoim zakończyła rok stary a  
powitała nowy. Licznie zebrani Członkowie Resursy i  
ich rodziny, zespoleni w jedno towarzyskie koło, oddali  
się zabawie z tem życiem, jakie zwykle te mury cechuje,  
a piękne dziewczę i ochocza młodzież, przy odgłosie  
muzyki (*Lewandowskiego* i *Kuhnego*) którzy po raz pier-  
wszy wykonali *lanciera*, własnego utworu, przypisane-  
go Członkom tej Resursy, wznowiwszy przerwane wie-  
czerzą o północy tańce, znowu powrócili do nich, które  
też przetrwały do rana. Pamiętnym wszakże dla tej re-  
sursy jest faktem, iż zaszczycić ją raczył obecnością swo-  
ją JW. Jenerał-Adjutant *Paniutin*, Wojenny Jenerał-  
Gubernator Warszawy. Dostojnego Gościa, któremu to-  
warzyszili JW. Jenerał Ober Policmajster m. Warsza-  
wy *Aniczkow* i Rotmistrz *Paniutin*, syn JW. Wojenne-  
go Jenerała-Gubernatora, powitali tak Dyrektor Resur-



sy *Staleski*, jako i członkowie komitetu w progach podwoi gmachu; zaś na wniesiony przez Dyrektora Resursy toast przy tym Nowym Roku za pomyślność JW. Gubernatora Wojennego, dostojny Gość odpowiedzieć raczył życzeniem za pomyślność Resursy Nowej.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Krotchwili *Szwaczka Warszawska*, Pani *Bakalowiec* 2-kroć; po Kom: *Talizman*, P. *Chomiński* 8-kroć.

ANGLIA. Londyn, 27go Grudnia. — *Observer* donosi, że dwór 15go Stycznia przeniesie swą rezydencję z Windsor do Londynu. — Xiążę *Albert*, jako Kanclerz Uniwersytetu w Cambridge, naznaczył za przedmiot do poeży konkursowej na rok bieżący, zdobycie Delhi.

Londyn, 28go Grudnia. — Rapporta urzędowe z Kalkuty, z dnia 24go Listopada, potwierdzają wiadomość o zupełnem zdeblokowaniu Lucknowa; nie podają jednak żadnych nowych szczegółów, oprócz tych, które *Times* w swej depeszy ogłosił. — Lord *Clanricarde* ma zastąpić Hrabiego *Harrowby* w ministerstwie, jako Tajny Strażnik Pieczęci. — Dzisiejszy *Times* uważa, że przesilenie handlowe dla Anglii już się ukończyło. (St: An:).

Londyn, 29go Grudnia, (telegramy). — *Times* dzisiejszy mniema, że Lord *Stratford* zupełnie wystąpi ze służby publicznej. — Parostatkiem *Ameryka* przybyło tu kilka milionów gotówki, oraz wiadomości datowane 18go b. m. z *Nowego-Yorku*. Targ pieniężny tam poprawił się. — Podług doniesień z Utah, usposobienie Mormonów było nader wojownicze. (St: Aaz:).

AUSTRIA. Wiedeń, dnia 24go Grudnia. — JJ. CC. WW. XIĄŻĘTA MIKOŁAJ i EUGENJUSZ LEUCHTENBERGSCY, w swej podróży do Włoch, przybyli 22go b. m. do Tryestu, i odpłynęli w dalszą drogę do Wenecji. — Poseł Angielski w Konstantynopolu Lord *Stratford de Redcliffe*, zabawi przez Święta BOŻEGO NARODZENIA w Wiedniu. Jutro, Minister spraw zagranicznych, Hr: *Buol*, daje na cześć jego wielki obiad, na który Ciało Dyplomatyczne zaproszone zostało. (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 27 Grudnia. — Biuro Senatu zwołanego na dzień Poniedziałkowy, 18 Stycznia, składa się na r. 1858, podług nominacji ogłoszonych w *Monitorze* z Prezesa P. *Troplong*, oraz Vice-Prezesów PP. *Mernard*, Marszałka Hra: *Regnault de St: Jean d'Angely* i Marszałka *Pelissier*. — Nietylko w kwestji założenia kasy centralnej dla ubezpieczeń rolnych, ale i w kwestji prawa o lichwie, zdania członków Rady stanu różnią się w najwyższym stopniu. Cesarz, o ile słyhać, jest za zupełnem zniesieniem stopy procentowej; Prezes Rady stanu *Baroche*, jest również za rewizją prawa z 1807, czemu nie sprzeciwia się także Minister handlu i rolnictwa, P. *Roucher*. Vice-Prezes Rady, P. *Parieu*, stanowczo jest przeciwny istnieniu prawodawstwu. Że jednak większość sędziów i znakomitsze Duchowieństwo, prawie jednogłośnie oświadczają się przeciw zniesieniu prawa o lichwie, przeto mniemanie jest powszechne, że jeśli kwestja ta nie zostanie nadspodziewanie rozstrzygnięta na którym z nadchodzących wielkich posiedzeń Rady stanu, to będzie odroczoną na czas nieograniczony. (St: Anz:).

PORTUGALIA. Lizbona, 19go Grudnia. — Prace parlamentarne nie rozpoczęły się jeszcze; jakkolwiek

Członkowie Izby Wyższej, zgromadzili się w dostatecznej ilości, lecz liczba zgromadzonych Członków Izby Deputowanych jest nadzwyczaj mała. Przedmiotem obrad, będą głównie kwestje finansowe. Należy najpierw zastąpić deficyt spowodowany zawieszeniem poddaś grasowania żółtej gorączki czynności administracyjnych, a następnie wynaleźć fundusze na wydatki niezbędne, jak np. dla dokonania robót mających na celu zapobieżenie powrotowi epidemji, która zdziesiątkowała Lizbonę. (In: Bel:).

WŁOCHY. Neapol, 22go Grudnia. — Trzęsienie ziemi, które miało miejsce 17go b. m., zrządziło szkody głównie w Xięstwie Citeriore i w prowincji Basilicata. W Polenza 400 osób życie utraciło, a w Pola 300 osób; 12 wiosek zostało prawie zupełnie zburzonych; posłał na pomoc okolicom klęską dotkniętym inżynierów, lekarzy i wojska. 10go i 20go b. m. dały się znów uczuć w Neapolu wstrząśnienia ziemi które atoli nie zrządziły żadnej szkody. Na wyspie Sycylii nie było trzęsienia. — Dziennik urzędowy ogłasza o trzęsieniu ziemi co następuje: Nadzwyczajna siła wstrząśnienia ziemi, ograniczyła się na prowincji Basilicata i Principato Citeriore. One to były środkowym punktem, z którego uderzenie rozeszło się po sąsiednich okolicach, aż po za Neapol. Raporta do 19go b. m. dochodzące, zawiadamiają, że w Polla odkopano trzysta trupów. W Gminie Carbone jest 21 osób zabitych a 19 rannych. Castelsano zostało prawie z ziemią zrównane, a 400 osób straciło tam życie. Podobną klęską dotknęła Sarconi, gdzie zginęło do 40 osób. (Neue Pr: Ztg).

## DONIESIENIA.

Przy ulicy Waleiców i Krochmalnej pod Nr 996, jest do nájęcia **każdego czasu**, na kwartał lub na dłużej, zupełnie wyrestaurowanych 5 **POKOI**, Gabinet, Schowanie, Kuchnia angielska, z Piwnicą, Górą, Drwalnią i Ogródkiem, od frontu dwóch ulic na 1szem piętrze, z osobnemi zamykanemi wschodami.

W dniu 23 Grudnia r. z. po odejściu z rana, Pociągu Osobowo-Towarowego do Granicy, przed gmachem Stacji głównej w Warszawie, znalezioną została **Algierka** sukienna, wraz z pewną kwotą pieniędzy; po odbiór której prawy Właściciel do miejscowego Zawiadowcy Stacji, zgłosić się zechce.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 5.  
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 6 cali 1.

TEATR WIELKI. Jutro, *Halka*.



Codziennie do widzenia od godz. 3ej z południa do 6 wieczorem, **Muzeum mechaniczne** z Paryża, przedstawiające wszystkie osobliwości, tak pojedynczych Osób jako i w grupach, oraz Figur plastycznych; a wieczorem przy rześistem oświeceniu. Tamże i **Stoisko** do widzenia, godzinę, aby na niego zwrócić uwagę. Muzeum to, urządzając niżej podpisany, starał się, aby pod każdym względem odpowiedzieć żądaniom Publiczności. — *Grzegorz Tietz*.

Dziś, w Zakładzie Gastronomicznym w domu dawniej Steinkellera, przy ulicy Trębackiej, od godz. 7 wieczorem, grać będzie Kwartet Rajczaka; P. Karol SZULC, Skrzypek z Konserwatorium Pragi Czeskiej, wykona kilka sztuk salonowych.

Do dzisiejszego Kurjera na Warszawę, dołącza się **Muzeum mechaniczne** z Paryża.

Do dzisiejszego Kurjera na Warszawę, dołącza się **PROSPEKT** na **Album** Widoków Instytutu Alexandryńskiego.